

SPOTKANIE U STÓP MYSIEJ WIEŻY

Turyści z całego kraju spotkali się w lipcu 1965 r. u stóp Mysiej Wieży w Kruszwicy na Centralnym Zlocie Turystycznym „Śladami Polski Piastowskiej”. Na miejsce końcowych uroczystości przybyło przeszło 4 tys. uczestników.

W ramach Centralnego Zlotu odbywały się następujące imprezy: XIII Ogólnopolski Rajd Pieszy, XIV Ogólnopolski Rajd Kolarski, X Jubileuszowy Zlot Turystów Zmotoryzowanych, Ogólnopolski Spływ Kajakowy, Ogólnopolski Rejs Żeglarski. W zlocie brał udział również prezes Zarządu Głównego PTTK Piotr Gajewski oraz Sekretarz Generalny PTTK Stefan Strogulski.

Celem Zlotu było włączenie turystów z całego kraju do obchodów Tysiąclecia, zaznajomienie z przeszłością historyczną woj. bydgoskiego, oraz propaganda turystyki kwalifikowanej. Organizatorami zlotu, na zlecenie CRZZ i ZG PTTK, były: Zarząd Okręgu PTTK i WKZZ Bydgoszcz oraz Zarządy Oddziałów PTTK w Inowrocławiu i Kruszwicy.

Jan Brzuszkiewicz

WSPÓŁPRACA Z TOWARZYSTWAMI REGIONALNYMI

We wrześniu 1966 r., w czasie tradycyjnych Dni Gwarków, odbyło się w Tarnowskich Górach Plenum Komisji Krajoznawczej ZG PTTK. Członkowie Plenum przybyli tam na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Ziemi Tarnogórskiej i obradowali w zabytkowym lokalu tego Towarzystwa, zwanym popularnie „U Gwarków”.

Lokalizacja obrad Plenum nie była przypadkowa, ich tematyka bowiem obejmowała zagadnienia regionalizmu ze szczególnym uwzględnieniem współpracy ogniw PTTK z towarzystwami regionalnymi.

Po serdecznym powitaniu zebranych przez wiceprzewodniczącego Stowarzysze-

nia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej Czesława Piernikarczyka, obrady otworzyła dr Maria Irena Mileska — Przewodnicząca Komisji Krajoznawczej ZG PTTK.

W oparciu o referaty, opracowane na podstawie doświadczeń terenowych mgr. Mieczysława Bartniczaka z Ostrowi Mazowieckiej, dr. Jerzego Pawlika z Katowic i mgr. Czesława Skonki z Gdańska, dokonano analizy współdziałania ogniw PTTK z różnymi towarzystwami regionalnymi.

W referatach i dyskusji, jaka się później wywiązała, stwierdzono bezsporną potrzebę współdziałania PTTK z ruchem regionalnym. Praktyczne rozwiązania poddyktowane są przez życie, a o powodzeniu decyduje działalność konkretnych osób.

Dr Juliusz Braun podsumowując zagadnienie stwierdził, że stowarzyszenia regionalne stanowią ośrodki, wokół których koncentruje się kultura regionalna. Tematyka ich pracy wypływa przede wszystkim z przesłanek historycznych. Zadaniem PTTK natomiast jest upowszechnianie wiedzy o całym kraju, a jednocześnie aktywne uczestniczenie w planowaniu regionalnym. Towarzystw regionalnych działających w kraju ok. 60, natomiast oddziałów PTTK jest ok. 450. Liczby mówią zatem o skali powszechności. PTTK jest naturalnym sprzymierzeńcem towarzystw regionalnych, które mają również swoją doniosłą rolę do spełnienia.

Poza sprawami regionalizmu omówione zostały na Plenum w Tarnowskich Górach najważniejsze formy pracy i wyniki działalności Komisji Krajoznawczej ZG PTTK w ciągu roku 1966.

Uczestnicy Plenum wzięli udział w konferencji naukowej, jaka odbyła się w sali ratusza w 440 rocznicę założenia Tarnowskich Gór i 45 rocznicę III Powstania Śląskiego.

Zwiedzili też muzeum i bardzo ciekawą wystawę poświęconą walkom o polskość regionu, odbyli wycieczkę do sztolni Czarnego Pstrąga.

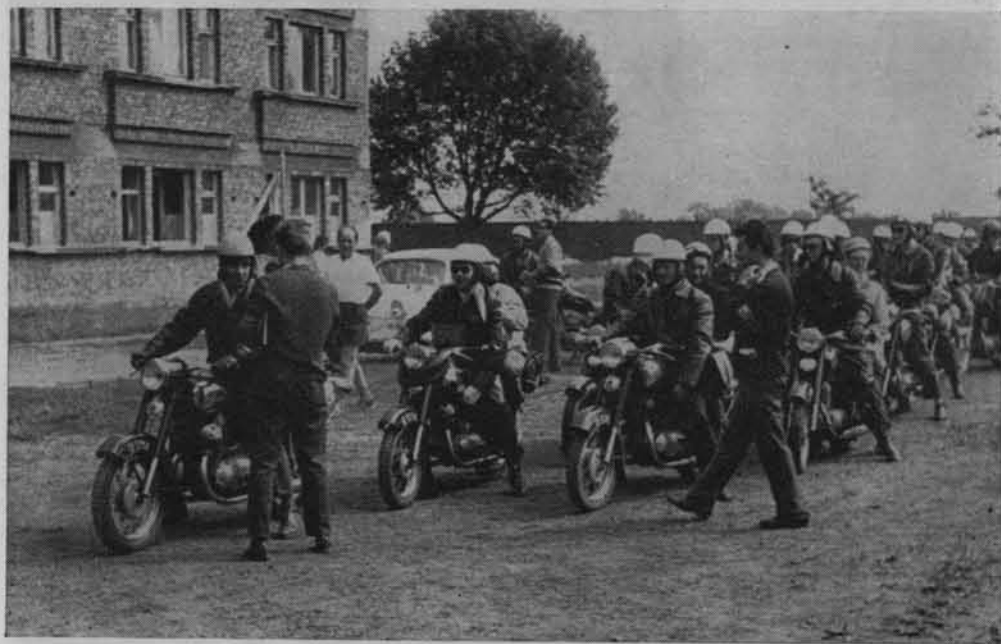
Wielką atrakcją były imprezy widowiskowe z okazji tradycyjnych dziesiątych Dni Gwarków. Imponująco prezentował



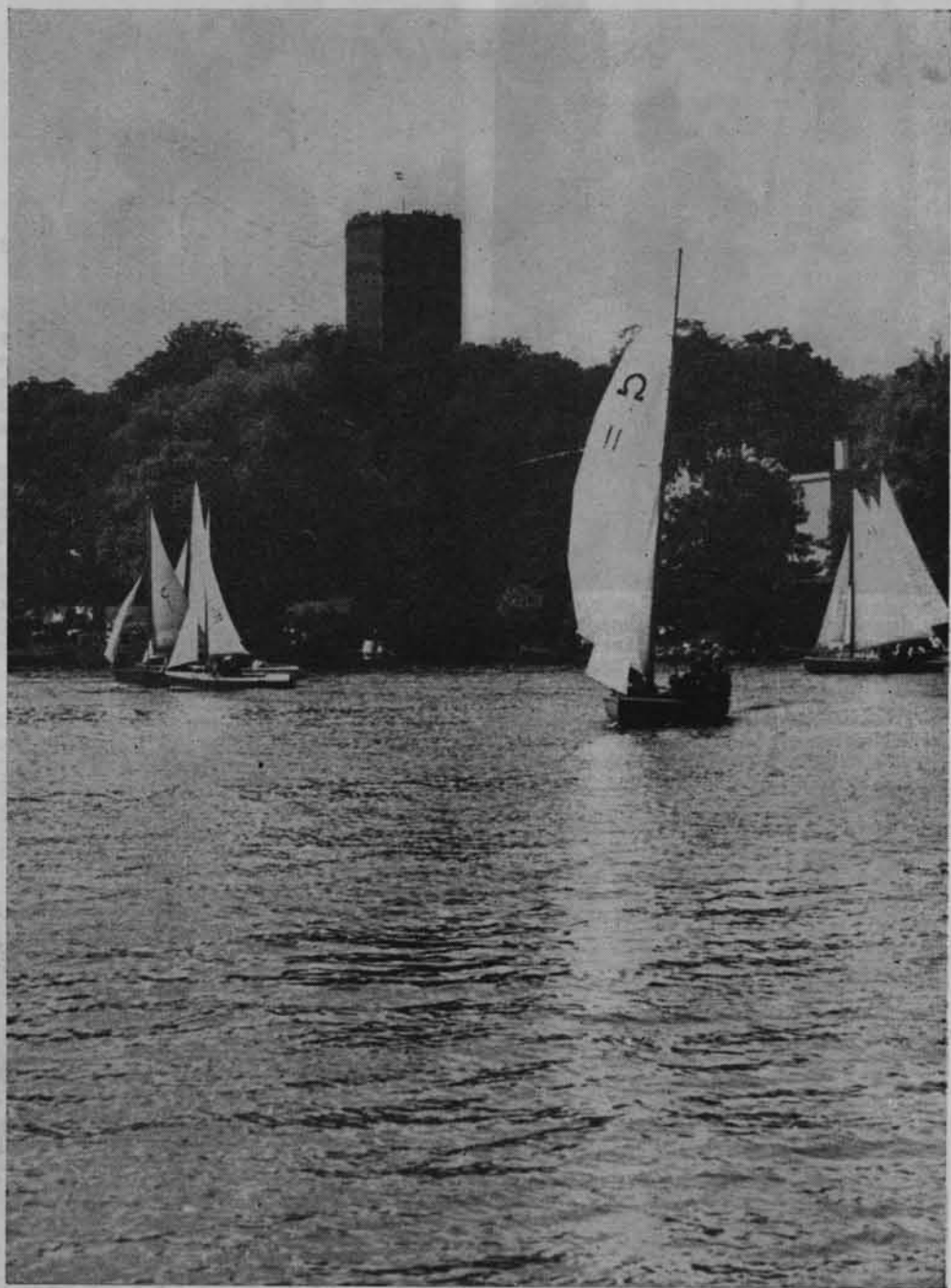
Meldunek motorowców przyjmuje Prezes PTTK Piotr Gajewski w obecności Sekretarza Generalnego Stefana Strogulskiego i innych działaczy



Przemarsz przed trybuną



Przybywają grupy turystów zmotoryzowanych



Żaglówki na Jeziorze Gopło

Do redakcji: Żeglówka...
Wydawnictwo...
712



Makieta „Officina Ferraria”



Widowisko historyczne — husaria



Postacie historyczne w czasie Dni Gwarków



Orkiestra górnicza przed słynną winiarnią Sedlaczka

się pochód w barwnych historycznych strojach, w którym przedstawiono epizody z dziejów Tarnowskich Gór. Następnie przedelfilował przez miasto długi korowód samochodów z okolicznych kopalń i zakładów przemysłowych z makietami maszyn, nowych urządzeń przemysłowych itp.

Na rynku przed ratuszem odbyło się widowisko historyczne, któremu przyglądało się tysiące miejscowych i przyjezdnych widzów. W pierwszym rzędzie obok historycznych postaci, m. in. króla Jana Sobieskiego i królowej Marysieńki, oraz rajców miejskich (autentycznych, choć przebranych radnych), zasiadli uczestnicy Plenum Komisji Krajoznawczej ZG PTTK.

Wszystkie imprezy zorganizowane były przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Tarnogórskiej, jedno ze stowarzyszeń regionalnych, które może być wzorem gościnności, zapału i dobrej roboty. (acz).

DZIAŁALNOŚĆ KRAJOZNAWCZA OKRĘGU PTTK W SZCZECINIE W LATACH 1965 — 1966

Komisja Krajoznawcza w Szczecinie pracuje już od 20 lat i należy do najstar-

szych czynnych przy Zarządzie Okręgu PTTK. Grupuje ona najbardziej doświadczony aktyw Okręgu, który bierze czynny udział we wszystkich imprezach, szkoleniach oraz prowadzi badawcze prace krajoznawcze, a także realizuje zadania popularyzowania regionu.

Przy Komisji czynne są trzy zespoły, przy czym jeden skupia się nad zagadnieniami inwentaryzacji krajoznawczej, drugi poświęca wiele czasu na wykłady i prelekcje, a trzeci przygotowuje materiały na imprezy organizowane przez inne komisje bądź nawet przez inne organizacje społeczne, szczególnie uwzględniając potrzeby szkół.

Na terenie województwa działa 6 powiatowych komisji krajoznawczych, siódma jest w stadium organizacji. Są to komisje: szczecińska, stargardzka, w Świnoujściu, Łobzie, Gryficach, Gryfinie i Chojnie.

Komisja okręgowa położyła duży nacisk na aktywizację pracy krajoznawczej w południowej części woj. szczecińskiego. Tak się bowiem składa, iż dotychczas głównie interesowano się wybrzeżem, pomijając w pewnej mierze urocze i ciekawe

Pojezierze Myśluborskie. Komisja zorganizowała wiele indywidualnych i zbiorowych wyjazdów badawczych w celu dokładniejszego poznania tych terenów. Główny nacisk położono na zagadnienie wiosiek-owalnic, będących relikdami słowiańskiej gospodarki, oraz na poznanie grodzisk.

W celu upowszechnienia wiedzy o południowych regionach woj. szczecińskiego zorganizowano jesienią 1965 r. (łącznie z Komisją Ochrony Zabytków) zjazd w Pyrzycach, poświęcony problematyce zarówno zabytków obszaru Pojezierza Myśluborskiego, jak i innym kwestiom krajoznawczym.

Bardzo pomyślne wyniki dała akcja wykładowa. Skoncentrowano się na prowadzeniu wykładów w szkołach małych miast i wsi.

Komisja poświęca dużo uwagi problematyce ostatniej wojny oraz 20-leciu Polski na Pomorzu Zachodnim. Popularyzuje się osiągnięcia 20-lecia, m. in. przez zwiedzanie zakładów pracy o ciekawym profilu. I tak np. zorganizowano wycieczki do wytwórni radiatorów (grzejników centralnego ogrzewania), do fabryki włókienicznej w Choszcznie, do zakładów konfekcyjnych w Myśluborzu i wielu innych placówek przemysłowych, które nie są wprawdzie wielkie, lecz w skali regionu mają dość duże znaczenie zarówno produkcyjne, jak i gospodarcze.

Komisja myśluborska poczyniła kroki w kierunku zabezpieczenia grobów żołnierzy polskich z kampanii wrześniowej we wsi Dziedzice, którzy zmarli w niewoli. Rozpoczęto także badania nad historią obozu koncentracyjnego w Policach oraz oflagu w Choszcznie, gdzie na cmentarzu też są groby polskich żołnierzy.

Ciekawym działem pracy komisji, prowadzonym głównie przez aktyw ze Świnoujścia, jest współpraca z kołami gospodyń wiejskich i FWP. Koła gospodyń wiejskich organizują tam już od trzech lat wczasy rodzinne dla letników. Oddziałowa komisja krajoznawcza PTTK poczyniła starania, by w poszczególnych ośrodkach Kół gospodyń wiejskich znajdowała się literatura krajoznawcza dotycząca regionu wolińskiego (mapy, przewodniki, informatory itp.).

Bardzo dobrze układa się również współpraca komisji ze szczecińskim harcerstwem. Członkowie komisji w Szczecinie odnaleźli na peryferiach kilka XVII-wiecznych łuf armatnich. Harcerze odkopali lufy, oczyścili je i zanieśli do znajdującej się na podzamczu Baszty Siedmiu Płazszczy, by w ten sposób ude-

korować otoczenie tej baszty. Niestety armaty zabrali zbieracze złomu; harcerze odszukali je w zbiornicach złomu i sprowadzili z powrotem na miejsce ekspozycji.

Komisja okręgowa oraz komisje oddziałowe współpracują w terenie ze związkami zawodowymi i zakładami pracy. W Szczecinie zwłaszcza bardzo dobrze układa się współpraca z Wojewódzkim Ośrodkiem Informacji Turystycznej oraz z „Orbisem” i spółdzielniami turystycznymi.

Czesław Piskorski

PIERWSZE MUZEUM REGIONALNE NA DOLNYM ŚLĄSKU

Pierwsze na Dolnym Śląsku Muzeum Regionalne PTTK otwarto 16 maja 1965 r. w Zagórzcu Śląskim pow. Wałbrzych. Muzeum mieści się w trzech komnatach XIV-wiecznego piastowskiego zamku Grodno. Zorganizowane zostało wysiłkiem Zarządu Oddziału PTTK w Wałbrzychu, a w szczególności Oddziałowej Komisji Opieki nad Zabytkami i Koła Przewodników, częściowo z funduszków uzyskanych z opłat za wstęp do zamku. Wydatnej pomocy udzieliłi ponadto: Wojewódzki Konserwator Zabytków mgr inż. arch. Mirosław Przyłęcki oraz Inspektor d. s. Kultury PPRN Ryszard Turowski. Scenariusz opracowali mgr mgr Ewa i Jerzy Rozpędowscy.

W muzeum, pozostającym pod fachowym nadzorem Muzeum Śląskiego we Wrocławiu, zgromadzono militaria i sztychy, makietę zamku w skali 1:100 i inne eksponaty.

Wacław Sadowski

HARCERZE OBEJMUJĄ SPOŁECZNĄ OPIEKĘ NAD ZABYTKAMI

Już od paru lat trwa, zainicjowana przez wałbrzyską Komisję Opieki nad Zabytkami Zarządu Oddziału PTTK, współpraca z drużynami harcerskimi na odcinku popularyzacji idei opieki nad zabytkami. Tytułem eksperymentu przydzielno w opiekę drużynom harcerskim trzy obiekty zabytkowe: piastowski zamek Cisy, XIII-wieczną trwałą ruinę zamku Nowy Dwór oraz zespół zabytkowych kamieniczek w Walimiu.

Opieka nad zamkiem Cisy sprawowana jest przez szereg harcerski w Szczaw-



Wycieczka w Muzeum Regionalnym w Zagórzcu Śląskim

nie Zdroju. Szczep ten przybrał nawet miano „Cisy”. Harcerze regularnie odwiedzają zamek, wykonują prace porządkowe, a w roku 1965 urządzili tu zlot harcerski z udziałem ok. 450 uczestników.

13 drużyna harcerska przy Zasadniczej Szkole Górniczej kopalni „Thorez” objęła opiekę nad zamkiem Nowy Dwór koło Wałbrzycha. I tu przeprowadzane są okresowe porządki, m.in. wycinanie krzewów wrastających w mury, umieszczone zostały tablice ochronne i informacyjne, oznakowany biały szlak do zamku. W czasie odbywanych na dziedzińcu zamkowym biwaków harcerskich tematem wielu gawęd jest historia zamku i jego liczne legendy.

9 drużyna ZHP z Walimii, po uporządkowaniu swych obiektów, popularyzuje ideę opieki nad zabytkami wśród mieszkańców miasteczka. Warto zaznaczyć, iż wszystkie prace przy obiektach zabytkowych prowadzone są w porozumieniu z Oddziałową Komisją Opieki nad Zabytkami.

Za dobre wywiązywanie się z zadań wszystkie trzy drużyny harcerskie otrzymały od Wojewódzkiego Konserwatora

cenne nagrody w postaci sprzętu turystycznego oraz wartościowych wydawnictw krajoznawczych.

Wacław Sadowski

KOMIN WULKANICZNY W KAMIENSKU WAŁBRZYSKIM

W czasie robót eksploatacyjnych w kamieniołomie gminnym tuż koło stacji kolejowej PKP w Kamiensku pod Wałbrzychem (na linii Wałbrzych Nowa Ruda) odsłonięty został w warstwie porfiru z górnokarbońskiego cyklu wulkanicznego tzw. komin wulkaniczny. W kominie tym, przebijającym warstwy karbonu górnego, występują nieregularnie ułożone bomby wulkaniczne, lapille, lawa tzw. sznurowa.

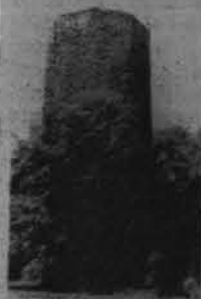
Zarówno Komisja Ochrony Przyrody PTTK, jak i Wałbrzyskie koło Miłośników Nauk o Ziemi poczyniło starania u Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody o objęcie tego ciekawego stanowiska ochroną prawną i utworzenia tu rezerwatu o powierzchni około 0,5 ha.

Wacław Sadowski

WRZESIEŃ 1965



DNI OCHRONY ZABYTEKÓW



PTTK PRUDNIK

Dni ochrony zabytków w Prudniku

DNI OCHRONY ZABYTEKÓW W PRUDNIKU

W oparciu o plan okręgowy „Dni Ochrony Zabytków” na Opolszczyźnie Komisja Ochrony Zabytków PTTK w Prudniku nakreśliła własny plan obchodów, który uwzględniał zarówno udział naszych przedstawicieli w imprezach organizowanych przez Okręg PTTK lub inne Oddziały, jak również przewidywał wykonanie prac i odbycie własnych imprez na terenie miasta i powiatu prudnickiego.

Zgodnie z powyższym planem, w dniu 7 września 1965 r. odbyło się uroczyste spotkanie społecznych opiekunów nad zabytkami z aktywem PTTK, przedstawicielami władz i aktywem kulturalnym. W spotkaniu uczestniczyło 31 osób.

Zarząd Oddziału PTTK wspólnie z Muzeum Ziemi Prudnickiej wydał drukiem apel do społeczeństwa powiatu prudnickiego — o ochronę zabytków, oraz fotografowanie obiektów zabytkowych. Materiały propagandowe zostały rozdane wszystkim obecnym na spotkaniu oraz

rozesłane do szkół, zakładów pracy i innych instytucji na terenie miasta i powiatu.

W dniu 26 września 1965 r. został zorganizowany w Głogówku Złot Turystyczny z okazji Dni Ochrony Zabytków. Ponadto przedstawiciele powiatu prudnickiego uczestniczyli w innych imprezach okręgowych m. in. w sesji regionalnej w Brzegu, w konferencji i wycieczce szkoleniowej w powiecie kluczborskim i oleskim oraz w Złocie Młodych Krajoznawców w Niemodlinie. Tak rozwinięta akcja wzbudziła w społeczeństwie prudnickim wielkie zainteresowanie, pozwoliła na popularyzowanie idei ochrony zabytków i przyczyniła się do otoczenia większą troską obiektów zabytkowych.

Jadwiga Żak

CROŚNIEVICENSIS PAGINAE HISTORICAE

Stanisław Podrzycki z zawodu adwokat, zamieszkały w Łodzi, od kilku lat zbiera i opracowuje materiały dotyczą-

ce swego rodzinnego miasteczka Krośń-
wie w powiecie kutnowskim.

Wiadomości te ujmuje w biuletynie za-
tytułowanym „Krośńiewickie Kartki His-
toryczne”, przesyłanym bezpłatnie do
siedmiu instytucji, a mianowicie do: Bi-
blioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Bi-
blioteki Uniwersyteckiej w Warszawie,
Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu,
Biblioteki Głównej Uniwersytetu im.
Adama Mickiewicza w Poznaniu, Woje-
wódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
w Szczecinie, Archiwum Państwowego dla
Miasta Łodzi i województwa Łódzkiego
w Łodzi i do Bibliotek Miejskiej w
Krośńewicach. Poszczególne biuletyny,
których p. Podrzycki napisał dotychczas
dziewiętnaście, liczyły od 9 do 122 stron.
Wszystkie numery są pisane przez sa-
meo autora na maszynie, niektóre były
ilustrowane zdjęciami.

W bibliotekach uniwersyteckich egzem-
plarze biuletynu znajdują się w dziale
rękopisów.

Z DZIAŁALNOŚCI OKRĘGOWEJ I ODDZIAŁOWYCH KOMISJI KRAJOZNAWCZYCH OKRĘGU RZESZOWSKIEGO

Okręgowa Komisja Krajoznawcza w
Rzeszowie od początku powstania PTTK
przejawiała ożywną i owocną działal-
ność. Wiele uwagi poświęcała sprawom
organizacyjnym i właściwemu ukierunko-
waniu pracy. W tym celu organizowała
systematycznie narady i zjazdy krajo-
znawcze, z których wymienić należy na-
stępujące: 2 lipca 1952 r. w Gorlicach,
26 listopada 1956 r. w Rzeszowie, 9—10
stycznia 1960 r. w Iwoniczu Zdroju, 6—
7 czerwca 1960 r. w Łańcucie, 23
września 1962 r. w Jarosławiu, 25 — 26
lipca 1966 r. w Ulanowie. W dniach 11 —
12 maja 1958 r. Okręgowa Komisja Kra-
joznawcza wspólnie z Oddziałem Polskie-
go Towarzystwa Historycznego w Rzeszo-
wie zorganizowała regionalną sesję nau-
kową w Bieczu i Gorlicach, poświęconą
omówieniu historii dawnej Ziemi Biec-
kiej oraz powiatu gorlickiego i walorów
historycznych i krajoznawczych tego pię-
knego zakątka województwa rzeszowskiego.
W roku 1959 działacze PTTK w Stalo-
wej Woli byli współorganizatorami odby-
tej tamże sesji naukowej, poświęconej
omówieniu grupy etnicznej Łasowiaków.
Aktywni krajoznawczemu tutejszo
okręgu zawdzięcza się zorganizowanie kil-
ku kursów przewodnickich, wydanie sze-

regu przewodników po poszczególnych po-
wiatach województwa rzeszowskiego, pu-
blikację wielu innych opracowań krajo-
znawczych, artykułów naukowych i po-
pularnonaukowych oraz powstanie kilku
muzeów społecznych.

W okręgu rzeszowskim działa 16 ko-
misji oddziałowych. W związku z obcho-
dami Tysiąclecia Państwa Polskiego ko-
misje krajoznawcze prowadziły szeroką
akcję odczytową. W latach tych wygło-
szono ogółem 759 odczytów, których wys-
łuchało 24 394 osoby. Obok odczytów
aktyw krajoznawczy przeprowadził wy-
kłady z zakresu krajoznawstwa na 33
różnych kursach. Wykładów tych było
ponad 400, a słuchaczy około 12 000. Zor-
ganizowano 78 wystaw o tematyce krajo-
znawczej, które zwiedziło 35 848 osób.
Komisje prowadzą też stale 59 gablot
krajoznawczych. Na terenie województwa
działa 17 poradni krajoznawczych. W
wielu oddziałach Komisje Krajoznawcze
prowadzą systematyczną działalność kul-
turalno-oświatową w klubach turystycz-
nych i krajoznawczych (w Sanoku, Kroś-
nie i in.).

Oddziałowa Komisja w Krośnie w okre-
sie jesienno-wiosennym 1965 — 1966 r.
organizowała systematyczne odczyty o te-
matyce krajoznawczej w nawiązaniu do
obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.
Odczyty odbywały się w Klubie Krajo-
znawczym Oddziału i gromadziły sporą
liczbę słuchaczy.

W miesiącu marcu 1966 r. zorganizo-
wana została wystawa pt. „Na wycieczkę
ze szkicownikiem”, prezentująca rysunki
Janiny Petryńskiej, wykonane podczas
wędrowek turystycznych. Wystawa cie-
szyła się dużym powodzeniem. W kwiet-
niu wystawa eksponowana była w Klubie
Turystycznym „Grzeń” w Sanoku.

Oddziałowa Komisja Krajoznawcza w
Mielcu zajęła się zorganizowaniem i prze-
prowadzeniem kursu organizatorów tu-
rystyki, w którym wzięło udział ponad
100 osób, zatrudnionych w WSK Mielec.

Dzięki staraniom Komisji w maju wy-
szedł z druku pierwszy numer wydaw-
nictwa krajoznawczego „Tramp”, jako
miesięczny dodatek do gazety zakłado-
wej „Głos Załogi”.

W ostatnim roku dużą aktywność w
pracy krajoznawczej wykazuje Komisja
Krajoznawcza w zakładowym Oddziale
PTTK w Nowej Dębie. Członkowie PTTK
uczestniczyli w spotkaniu działaczy kra-
joznawczych Oddziału Tarnobrzeg, Nowa
Dęba i Koła PTTK przy Fabryce Fira-
nek w Skopaniu, w Grębowie, gdzie od-

była się uroczystość pod hasłem „Przy kominku o Tysiącleciu”.

Dnia 22 maja aktyw krajoznawczy w Nowej Dębie wspólnie z Miejskim Komitetem Frontu Jedności Narodu, Dyrekcją i Radą Zakładową Zakładów Metalowych im. Tomasza Dąbala — zorganizował uroczyste obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego w połączeniu z 5-leciem uzyskania praw miejskich przez to najmłodsze w województwie rzeszowskim miasto.

Oddziałowa Komisja Krajoznawcza w Rzeszowie prowadzi systematyczną pracę krajoznawczą, zarówno na szczeblu Oddziału, jak też w sekcjach Krajoznawczych w kołach.

Sekcja Krajoznawcza Koła Terenowego nr 32 zorganizowała w sezonie zimowo-wiosennym 1965 — 1966 r. cykl odczytów o tematyce krajoznawczej w nawiązaniu do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Koło to zorganizowało również „Wieczór Tysiąclecia”, na który złożyły się: prelekcja, Zgaduj-zgadula „Tysiąclecia” oraz występy artystyczne. Podobny wieczór „Tysiąclecia” w salach Ośrodka WKKFiT zorganizowały koła PTTK wraz z radami zakładowymi Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego w Rzeszowie oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym. Ciekawą pracę krajoznawczą prowadzi też Koło Nr 17 przy Oddziale Polskiego Związku Głuchych. Organizuje ono dla swych członków wystawy i odczyty.

Członkowie Komisji Krajoznawczej PTTK w Rzeszowie zajmują się również pracą wydawniczą przygotowując wydanie przewodnika pt. *Rzeszów i okolice* oraz przewodnika pt. *Strzyżów i okolice*.

Aktyw krajoznawczy Oddziału w Rzeszowie wygłosił tylko w pierwszej połowie 1966 r. ponad 150 odczytów o tematyce krajoznawczej i Tysiącleciu Państwa Polskiego.

Oddziałowa Komisja Krajoznawcza w Sanoku działalność swoją prowadzi w oparciu o miejscowy Klub Turystyczny „Grzeń”.

W roku 1966 zorganizowano w nim kilka odczytów o tematyce Tysiąclecia, jak też kilka wystaw krajoznawczych.

Oddziałowa Komisja w Stalowej Woli w ostatnim roku nawiązała ścisłą współpracę z miejscowym Zakładowym Domem Kultury, organizując w nim cykl odczytów o tematyce krajoznawczej, wycieczki krajoznawcze i inne.

Do stałych imprez krajoznawczych tego Oddziału należą kulgigi w okolicach Ulanowa, połączone ze spotkaniami z naukowcami i młodzieżą szkolną oraz miejscowym społeczeństwem. W Ulanowie też odbywa się uroczyste rozpoczęcie i zakończenie sezonu turystycznego, połączone z biwakowaniem, paleniem ognisk, z występami artystycznymi, gawędą i konkursami krajoznawczymi. Tutaj też w dniach Święta Morza organizowane są odpowiednie uroczystości, nawiązujące do flisackich tradycji tego regionu, z paleniem ognisk, puszczaniem wianków itp.

Koło PTTK przy Zakładzie Sieci Elektrycznej zorganizowało dnia 6 marca 1966 r. w Klubie „Energetyk” Wieczornicę Tysiąclecia z bogatym programem artystycznym, referatem Bronisława Cmeli pt. „Tereny województwa rzeszowskiego w okresie tworzenia się Państwa Polskiego” i Zgaduj-zgadulę o tematyce krajoznawczej. Wieczornica zgromadziła wielu członków i sympatyków PTTK.

Aktyw krajoznawczy wykorzystuje miejscową gazetę zakładową na zamieszczanie w niej artykułów o tematyce krajoznawczej. W dniu 20 maja 1966 r. aktyw krajoznawczy ze Stalowej Woli i Okręgowej Komisji Krajoznawczej uczestniczył w sesji naukowej, zorganizowanej z okazji 20-lecia uzyskania praw miejskich przez Stalową Wolę. Sesja naukowa poświęcona była omówieniu historii hutnictwa na terenach dawnej Puszczy Sandomierskiej. Zorganizowana ona została przy czynnym udziale aktywu krajoznawczego Oddziałowej i Okręgowej Komisji.

Oddziałowa Komisja Krajoznawcza w Stalowej Woli i Sekcja Krajoznawcza Koła w Ulanowie wzięła czynny udział w przygotowaniu Drugiego Okręgowego Zlotu Działaczy — Krajoznawców w Ulanowie, w dniach 25 i 26 czerwca 1966 r. Zlot organizowano pod protektoratem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, a zlokalizowano w Ulanowie, ze względu na przypadającą w tym roku rocznicę 800-lecia istnienia starej osady flisackiej i 350-lecia uzyskania praw miejskich przez Ulanów. Impreza połączona była z Ogólnopolskim Splywem Kajakowym wodami Sanu z Sanoka do Przemysła i z Przemysła do Ulanowa. Łączyła się ona również z obchodami wymienionych rocznic miasta Ulanowa, zorganizowanymi przez specjalnie w tym celu powołany Komitet, któremu patronował marszałek

Sejmu Czesław Wycech. Nadmienić wypada, że aktywny krajoznawczy Rzeszowa i Stalowej Woli włożył w organizowane uroczystości dużo pracy.

Bronisław Cmela

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI KRAJOZNAWCZEJ OKRĘGU MAZOWIECKIEGO PTTK

Lata 1965—66 zapisały się dalszym rozwojem krajoznawstwa na Mazowszu. Dzięki staraniom Okręgowej Komisji Krajoznawczej Okręgu Mazowieckiego PTTK coraz więcej wycieczek, rajdów i zlotów organizowanych jest na terenie woj. warszawskiego — w myśl hasła: „Każdy zna swój region”. Komisje krajoznawcze, zarówno okręgowa, jak i oddziałowe (których jest już 12), pomagają w układaniu programów imprez, służą radą i pomocą organizatorom.

Duże znaczenie dla popularyzacji waleń Mazowsza ma kontynuowanie akcji wydawniczej. I tak w 1965 r. ukazał się nakładem WKKFiT, a z inicjatywy Komisji Krajoznawczej, kolejny przewodnik — *Grójec, Warka i okolice*. W 1966 r. — dwie nowe pozycje: *Puszcza Kurpiowska* oraz *Mazowsze Południowo-Wschodnie — Podlasie Zachodnie*. W przygotowaniu jest również praca poświęcona Mazowszu Płockiemu.

Okręgowa Komisja Krajoznawcza wydaje w dalszym ciągu foldery omawiające poszczególne trasy. W 1965 r. ukazało się 6 takich tras, w 1966 cykl „Szlakami historii Mazowsza” (z okazji obchodów Tysiąclecia). Specjalne materiały wydano również dla uczestników konkursu „Przez X wieków Polski”. Wiele pomocy uczestnikom tego konkursu okazuje Korespondencyjna Poradnia Krajoznawcza, powołana w 1965 r.

Komisja kontynuuje akcję penetracji najmniej znanych zakątków województwa, zbierając materiały w celu stałego uzupełniania inwentaryzacji krajoznawczej. Drugie wydanie *Inwentaryzacji krajoznawczej woj. warszawskiego* jest już przygotowane do druku.

OCHRONA PRZYRODY NA MAZOWSZU

Komisja Ochrony Przyrody Mazowieckiego Okręgu PTTK, po reorganizacji, z początkiem 1965 r. przystąpiła do uaktywnienia działalności komórek organizacyjnych na terenie województwa.

W porozumieniu z Komisją Ochrony

Przyrody ZG PTTK i Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody opracowano konkretny plan działalności.

Prezydium Komisji odbyło kilkanaście zebrań, wiele też rozmów w terenie. Zorganizowano całodzienną konferencję dla członków Straży Ochrony Przyrody, zwołano dwa dwudniowe spotkania działaczy z terenu województwa — jedno w Kampinosie, drugie w Ostrołęce. W ciągu roku zwiększono liczbę społecznych opiekunów pomników przyrody i rezerwatów do 26. Liczba członków Straży Ochrony Przyrody wzrosła z 21 do 43. Wyodrębniono i przeprowadzono dodatkową dokumentację kartoteki obiektów przyrodniczych województwa, przeprowadzono penetrację krajoznawczą dotyczącą obiektów przyrodniczych w niektórych dalszych od Warszawy powiatach. Uaktywniona została działalność komisji oddziałowych w powiatach: Grodzisk Mazowiecki, Płock, Milańków, Sochaczew, Pułtusk, Grójec, Żyrardów. Trwają prace nad powołaniem komisji w pozostałych powiatach województwa.

Cennym osiągnięciem Komisji było powołanie do życia pierwszego w kraju Klubu Ochrony Przyrody PTTK „Kampinos”. Klub obejmuje zasięgiem działalności obszar Puszczy Kampinoskiej. Prowadzi akcję upowszechniania idei ochrony przyrody wśród społeczeństwa oraz propaguje kulturę turystyki, wyszukuje i otacza społeczną opieką pomniki przyrody, rezerwaty itp., prowadzi akcję przeciw szpeceniu krajobrazu, niszczeniu zieleni, zanieczyszczeniu terenu itd.

Klub realizuje zasadę — działacz klubu to opiekun społeczny zabytku przyrody lub członek Straży Ochrony Przyrody.

Ten eksperyment organizacyjny udał się nadspodziewanie. Klub ma już na swym koncie wiele osiągnięć: wydaje kwartalne pismo okólne dla działaczy ochrony przyrody PTTK w województwie „Ochrona Przyrody Mazowsza”, zorganizował konkurs „Na tropie przyrody Puszczy Kampinoskiej”, otoczył społeczną opieką część obszarów Puszczy, przystąpił do organizacji stałej wystawy, fachowej biblioteki i ogrodu botanicznego roślin chronionych przy miejscu swej siedziby w Kampinosie.

Powołane też zostały komitety organizacyjne dwóch dalszych podobnych klubów: „Łąck” w Gostyninie i „Kurpie” w Ostrołęce. Rozważa się też sprawę powoływania dalszych jeszcze klubów tego rodzaju w kraju, szczególnie przy par-

kach narodowych i większych skupiskach leśnych, odwiedzanych przez turystów.

J. Faszczewski

KOMISJA DO SPRAW PUSZCZY KAMPINOSKIEJ W OKRĘGU MAZOWIECKIM PTTK

Z inicjatywy Okręgu Mazowieckiego i Oddziału Stołecznego PTTK utworzono wspólną komisję zajmującą się problemami turystyki na terenie Puszczy Kampinoskiej. Komisja została ulokowana przy Okręgu Mazowieckim PTTK, który jest gospodarzem terenu. W skład komisji weszli zarówno przedstawiciele Warszawy, jak i województwa. Reprezentowane są warszawskie i mazowieckie komisje turystyki pieszej, krajoznawcze, ochrony przyrody.

Wszelkie prace komisji mają na względzie przede wszystkim dobro Puszczy Kampinoskiej jako najpiękniejszego obiektu przyrodniczo-krajoznawczego na Mazowszu i w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy. Komisja stara się reprezentować interesy turystyki i krajoznawstwa na terenie Puszczy i znajdującego się na jej obszarze Kampinoskiego Parku Narodowego. Za szczególny „języczek u wagi” uznano interesy turystyki kwalifikowanej, plecakowej, dla której Puszcza Kampinoska jest terenem wprost wymarzoną i niewątpliwie najbardziej przydatną na Mazowszu.

Realizując te podstawowe założenia komisja prowadziła i nadzorowała znakowanie szlaków, na terenie Parku. Rozwój sieci szlaków znakowanych jest szczególnie istotny na terenach parków narodowych, gdzie szlaki, zgodnie z przepisami ochrony przyrody, powinny być jedynymi „kanałami” ruchu turystycznego. Przed powstaniem komisji na terenie KPN istniało 148 km szlaków, w roku 1965 już 185 km. Dalsze prace doprowadzą do wyznaczenia sieci 220 km szlaków turystycznych, wiodących przez najpiękniejsze partie puszczańskie. Prace znakarskie są finansowane przez Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy i częściowo Dyрекcję Kampinoskiego Parku Narodowego, co jednak nie wystarcza. Znakarze wykonują swoją pracę społecznie, niejednokrotnie dopłacając z własnej kieszeni. Gorzej przedstawia się sprawa z drogowskazami turystycznymi, które powinny być wykonane przez fachowców.

Przedstawiciele Komisji wzięli udział w opracowaniu planu zagospodarowania

turystycznego KPN, wykonywanego na zlecenie Dyrekcji Parku.

Dużą uwagę zwrócono na propagandę walorów Puszczy Kampinoskiej. Pisano artykuły, inspirowano notatki w prasie codziennej i periodycznej, sięgano po pomoc radia itp.

Lechosław Herz

„CO WIDZIAŁEM W CZASIE LETNICH WAKACJI?” WYSTAWA MALARSTWA DZIECIĘCEGO W MILANÓWKU

W siedzibie Oddziału PTTK w Milanówku zorganizowano wystawę malarstwa dziecięcego pod hasłem „Co widziałem w czasie letnich wakacji?”.

W tym ciekawym konkursie rysunkowo-malarskim na tematy krajoznawcze uczestniczyli uczniowie i uczennice od pierwszej do siódmej klasy wszystkich trzech milanowskich szkół podstawowych. Wstępne eliminacje odbyły się w szkołach. Wyróżnione w tych eliminacjach prace znalazły się następnie przed obliczem jury konkursowego, które wybrało spośród nich 24 najlepsze, wystawione następnie w lokalu PTTK. Wiele z nich zdradzało duże uzdolnienia młodocianych autorów zarówno w kompozycji, jak i kolorystyce. Jedna z prac wykonana została z mistrznie dobranych i przykrojonych skrawków różnobarwnych materiałów, nalepionych na grubym kartonie. Tak wykonany oryginalną techniką pejzaż budził powszechne zainteresowanie. Autorzy wyróżnionych prac oraz ich nauczyciele rysunków nagrodzeni zostali książkami o tematyce krajoznawczo-turystycznej.

Wystawę przewieziono następnie do Warszawy, gdzie ją eksponowano w lokalu Zarządu Głównego PTTK.

Kazimierz Augustowski

ODCZYTOWE PODRÓŻE PO CAŁYM ŚWIECIE

Oddział PTTK w Milanówku pod Warszawą nie ogranicza swojej działalności wyłącznie do wycieczek. Okres jesienno-zimowy poświęca akcji odczytowej, którą w 1966 r. zorganizował przy udziale i współpracy ambasad państw akredytowanych przy rządzie PRL. Tematem tych odczytów były kraje całego świata.

Dotychczasowe odczyty omawiały

współczesne problemy: Abisynii, Anglii, Austrii, Brazylii, Bułgarii, Czechosłowacji, Ghany, Grecji, Indii, Indonezji, Japonii, Kaukazu, Korei, Mongolii, Rumunii, Turcji, Węgier, Wietnamu, Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Związku Radzieckiego. Odczyt poświęcony Antarktydzie został opracowany przez Czesława i Alinę Centkiewiczów, znanych podróżników i badaczy terenów podbiegunowych. Były też wieczory poświęcone naszemu Podhalu i gawędy przyrodnicze dr. Zabińskiego. Odczyty ilustrowano filmami.

Wejście na prelekcję było bezpłatne. Nader chętnie odwiedzali je starsi i młodzież licealna, wypełniając zazwyczaj salę do ostatniego miejsca. Akcja odczytowa w Milanówku trwa nadal i z wielu jeszcze krajami i zakątkami świata zapozna słuchaczy.

Kazimierz Augustowski

KRAJOZNAWCY W SŁOWIŃSKIM PARKU NARODOWYM

Okręgowa Komisja Krajoznawcza, Zarząd Wojewódzki TRZZ i Muzeum Pomorskie w Gdańsku zorganizowały w 1965 r. konferencję krajoznawczą poświę-

coną Słowińskiemu Parkowi Narodowemu. Celem tego spotkania (w którym wzięli udział krajoznawcy Trójmiasta, Lęborka i Słupska) były m. in. następujące zagadnienia:

— popularyzacja wiedzy krajoznawczej o Słowińcach i Słowińskim Parku Narodowym oraz o znajdujących się tu zabytkach i innych walorach krajoznawczych

— omówienie problemów związanych z zagospodarowaniem i prawidłowym wykorzystaniem tego Parku.

Uczestnicy spotkania wysłuchali referatu pt. „Problemy aktywizacji turystycznej Pobrzeża Słowińskiego” oraz



Muzeum w Klukach



Kluki — Jedna z chat słowińskich

dokonałi penetracji krajoznawczej tych terenów wzdłuż trasy: Lębork — Łeba — Żarnowska — Wicko — Główny — Kluki — Smółdzino — Słupsk.

Zakończenie konferencji odbyło się w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, gdzie nastąpił dalszy ciąg dyskusji oraz zwiedzanie tej placówki muzealnej, otwartej dopiero w połowie 1965 r. w odbudowanym zamku.

Wspomnianemu problemowi Okręgowa Komisja Krajoznawcza PTTK w Gdańsku poświęciła też specjalny wieczór krajoznawczy, na którym omówione i przedyskutowane zostały wnioski oraz spostrzeżenia z wyjazdowej konferencji do Krainy Słowińców. Woj. Konserwator Przyrody — mgr inż. A. Sikora wygłosił odczyt pt. „Stan organizacyjny Słowińskiego Parku Narodowego”.

Efektom inicjatywy działaczy krajoznawczych województw gdańskiego i koszalińskiego było opracowanie oraz rozesłanie do zainteresowanych instytucji wniosków i postulatów, które dotyczą m. in.

— pilnej potrzeby przyspieszenia nadania statusu (i przyznania środków na działalność) Słowińskiemu Parkowi Na-

rodowemu, co może przyczynić się do zahamowania wyniszczania przyrody,

— poczynienia starań o udostępnienie turystom za mało dotychczas wykorzystanych partii tego Parku (wytyczenie szlaków, budowa 3 km drogi, założenie stacji turystycznych, wydanie publikacji krajoznawczych itp.), co może wpłynąć na rozładowanie nadmiernego i szkodliwego dla przyrody zagęszczenia ruchu turystyczno-wczasowego w rejonie Łeby.

Czesław Skonka
zdjęcia autora

SEMINARIUM KRAJOZNAWCZE W GRABINIE-ZAMECZKU

Spośród 1738 zarejestrowanych w woj. gdańskim zabytków, aż 115 (ponad 6,6 procent) znajduje się w powiecie gdańskim. Są to zabytki kategorii pierwszej (4), drugiej (13), trzeciej (49) i czwartej (49). Mimo to w powiecie brak społecznych opiekunów zabytków. Teren powiatu gdańskiego, a szczególnie jego część żuławska, jest też za mało odwiedzana przez turystów. Przyczyną jest



Grabiny-Zameczek — pow. gdański

m. in. bliskość „konkurencyjnego” Trójmiasta.

Aktywizacji turystycznej powiatu gdańskiego poświęcone było wyjazdowe seminarium krajoznawcze, zorganizowane w czerwcu 1965 r. przez Okręgową Komisję Krajoznawczą PTTK i Zarząd Wojewódzki TRZZ w Gdańsku. Główna część seminarium odbyła się w historycznej i zabytkowej miejscowości — Grabinach Zameczku. Wygłoszone zostały tam referaty na temat gospodarki rolnej Żuław, ważniejszych zabytków i aktywizacji turystycznej tego terenu.

Uczestnicy zwiedzili też wspomnianą miejscowość, która posiada szereg zabytków i ciekawostek krajoznawczych. M. in. znajduje się tu zabytkowy dworek otoczony fosą z fragmentem murów obronnych, dąb liczący ok. 600 lat, ciekawy system irygacyjny (przepływ rzeki Kłodawy pod dnem Motławy, wykorzystanie ciśnienia wody do poruszania kół młyńskich).

*Czesław Skonka
zdjęcie autora*

KRAJOZNAWCY OPIEKUJĄ SIĘ BENDOMINEM

Józef Wybicki, autor naszego hymnu narodowego pochodził z Bendomina na Pojezierzu Kaszubskim, gdzie urodził się

29 września 1747 r. W 1967 roku mija więc 220 rocznica jego urodzin, a także 145 rocznica śmierci. Krajoznawcy Pomorza Gdańskiego, pragnąc spopularyzować postać Wybickiego, podjęli inicjatywę objęcia opieki nad jego zabytkowym dworkiem i zorganizowania wystawy muzealnej.

Zainteresowania Wybickim i Bendominem datują się na Pomorzu Gdańskim od 1947 roku. Wtedy to, w 200-rocznicę urodzin twórcy naszego hymnu, z inicjatywy społeczeństwa Kościerzyny wzniesiono skromny pomnik w tym mieście, a w ścianę jego domu rodzinnego w Bendominie wmurowano tablicę pamiątkową. Dalsze wysiłki w kierunku popularyzacji Wybickiego poczynione zostały przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku oraz przez Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubskiego, który zorganizował w 1961 r. sesję na ten temat oraz wydrukował portret J. Wybickiego według oryginału Bacciarellego.

Inicjatywę tę podchwyciło również PTTK i TRZZ w Gdańsku, które zorganizowały tu w 1962 r. Wojewódzki Zlot Krajoznawczy oraz wydały pierwszą publikację turystyczną o tej miejscowości pt. „Zwiedzajcie Bendomin”. Wtedy też, z okazji 140 rocznicy śmierci i 215 rocznicy uro-



Zabytkowy dworek w Bendominie



Stare drzewa pamiętające czasy gen.
J. Wybickiego

dzin tego wybitnego Polaka, otwarta została wystawa muzealna J. Wybickiego (wykonana całkowicie w czynie społecznym przez grono nauczycieli miejscowej szkoły, przy pomocy Inspektoratu Oświaty w Kościerzynie). Bendomin staje się coraz bardziej popularny, odbywają się tu co roku zloty turystyczne, rocznie odwiedza go ok. 5 000 turystów.

W celu przyścia Bendominowi z dalszą pomocą, szczególnie w gromadzeniu eksponatów do muzeum, Zarząd Okręgu PTTK wspólnie z Zarządem Wojewódzkim TRZZ w Gdańsku, zorganizowały tu w 1964 r. Seminarium Krajoznawcze na temat Wybickiego i Bendomina. Na Seminarium przedyskutowano m. in. najważniejsze problemy związane z aktywizacją turystyczną i kulturalną Bendomina. Na ręce kierownika miejscowej szkoły i społecznego opiekuna wystawy muzealnej — T. Zielińskiego przekazane zostały dary dla Bendomina zgromadzone przez PTTK i TRZZ. Były to: 32 fotokopie dzieł

Wybickiego (dar WSP Gdańsk), 2 tomy dzieła „Archiwum Wybickiego” (dar Biblioteki PAN w Gdańsku), zdjęcia dworku Wybickiego w Manieczkach i nagrobka w Brodnicy (dar poznańskiego Okręgu PTTK), zdjęcia budynku w Tarnowskich Górach, w którym przebywał Wybicki (dar Oddziału PTTK w Tarnowskich Górach) oraz 2 książki o Wybickim (Zarząd Okręgu PTTK Gdańsk).

Poza tym wiele osób i instytucji zadeklarowało dalszą pomoc dla tej wystawy, która w przyszłości stanie się małym muzeum.

Uczestnicy spotkania postulowali powołanie Koła Miłośników Muzeum Wybickiego, powiększenie wystawy oraz wystąpienie z apelem do społeczeństwa i instytucji o dalsze eksponaty i pomoc dla Bendomina.

Czesław Skonka
zdjęcia autora

RATUSZ STAROMIEJSKI PRZYGARNAŁ KRAJOZNAWCÓW

Gdańsk — stolica województwa, nie ma nadal Klubu Turysty z prawdziwego zdarzenia (jeśli nie liczyć źle wyposażonej sali klubowej DW PTTK przy ul. Długiej 45, zamienianej w sezonie letnim na salę noclegową). Stan ten utrudniał organizowanie systematycznych prelekcji krajoznawczych.

W 1966 r. Okręgowej Komisji Krajoznawczej PTTK w Gdańsku przyszedł z pomocą Wojewódzki Dom Kultury, który uruchomiwszy w pięknym, renesansowym Ratuszu Staromiejskim nad Radunią nowoczesny i dobrze wyposażony własny klub, oddał go na jeden dzień w tygodniu do dyspozycji krajoznawców. W dniu tym (poniedziałki) Komisja Krajoznawcza PTTK organizuje wieczory krajoznawcze, które cieszą się dużym powodzeniem.

Wypełniona słuchaczami sala świadczy, że prelekcje krajoznawcze zdobywają sobie coraz większą popularność.

Czesław Skonka

DOM GOTYCKI W PUŁAWACH

Muzeum PTTK w Puławach, mieszczące się w niewielkim, lecz ciekawym i oryginalnym pawilonie zwanym Domem

Gotyckim, zostało założone w 1809 r. z inicjatywy księżny Izabeli Czartoryskiej. Było to jedno z pierwszych muzeów na naszych ziemiach i przez kilkanaście lat odgrywało ważną rolę w życiu narodu.

Zbiory Domu Gotyckiego były niegdyś bardzo liczne i o dużym zasięgu tematycznym. Składały się na nie pokaźne ilości militariów, pamiątki po sławnych ludziach, zabytki rzemiosła artystycznego, dokumenty, rękopisy oraz wspaniała galeria malarstwa, zawierająca takie arcydzieła na miarę światową, jak „Dama z gronostajem” Leonarda da Vinci, „Portret Młodzieńca” Rafaela, „Miłosierny Samarytanin” Rembrandta i inne. Romaniczny, zgodny z duchem tamtych czasów, charakter kolekcji puławskiej pogłębia jeszcze sama architektura Domu Gotyckiego z efektownym lapidarium z ułamków pomników, zamków, kościołów i innych znacniejszych budowli, a nawet kul zebranych z pól bitew, wmurowanych w ściany Domu Gotyckiego.

Kres działalności muzealnej Puław kładzie klęska powstania listopadowego. Zbiory puławskie, dzięki ofiarnej pomocy ludności zostały prawie w całości uratowane i wywiezione do Paryża, skąd powróciły dopiero w roku 1876, ale już do Krakowa, gdzie weszły w skład obecnego Muzeum Czartoryskich. Opustoszałe pawilony puławskie przez długie lata stały zamknięte, dopiero po drugiej wojnie światowej zostały one powierzone opiece PTTK, które postanawia wskrzesić dawne tradycje muzealne Puław. Zaczęto więc powoli, lecz systematycznie gromadzić pamiątki i dokumenty związane z rodziną Czartoryskich i z Puławami. Począwszy od 1950 r. podwoje Domu Gotyckiego zostały ponownie otwarte dla zwiedzających, prezentując swe wnętrza i skromną ekspozycję. W roku 1959, z racji przypadającej właśnie rocznicy 150-lecia otwarcia Domu Gotyckiego, Muzeum w Puławach nawiązało kontakt z Muzeum Narodowym w Krakowie, w którego skład weszły zbiory Czartoryskich. W wyniku tego powstała okazała wystawa jubileuszowa, urządzona z pierwotnych zbiorów puławskich. Współpraca z Muzeum Narodowym w Krakowie kontynuowana jest do dziś, dzięki czemu Muzeum PTTK w Puławach może prezentować co roku ciekawe wystawy o zmiennej tematyce.

Janina Chajkowska

MUZEUM JULIANA TUWIMA W ŁODZI

Łodzianie otaczają czcią pamięć Juliana Tuwima, poety, który w tym mieście urodził się, spędził dzieciństwo i młodość. Stoi tu dom, w którym mieszkał, gimnazjum do którego uczęszczał. Pałac Młodzieży, noszący jego imię, otwiera Muzeum Juliana Tuwima, gdzie eksponowane będą między innymi: maska pośmiertna poety, pierwsze druki dzieł, autografy i inne pamiątki. To skromne na razie Muzeum będzie się powiększać i rosnać w miarę gromadzenia dalszych pamiątek.

Muzeum im. Juliana Tuwima — Łódź, ul. Moniuszki 4, tel. 291-15, czynne jest codziennie od 16 do 20. Zbiorowe wycieczki mogą je zwiedzać również przed południem (po uprzednim zgłoszeniu). Dojazd: tramwajami nr 1, 4, 5, 22 oraz autobusem nr 57.

Jerzy Klamann

MUZEUM PSZCZELARSKIE W ŁODZI

Dziwne wydawać się może skojarzenie Łodzi, miasta wybitnie przemysłowego z pszczołami potrzebującymi dużo kwiatów i zieleni. Faktem jest jednak, że na terenie Łodzi działa związek skupiający ponad 1700 zamiłowanych pszczelarzy. W celu większego zainteresowania społeczeństwa Łodzi tą ciekawą dziedziną postanowili oni zorganizować muzeum pszczelarskie. Inicjatywa spotkała się z życzliwym przyjęciem Dyrekcji Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego, mieszczącego się w centrum miasta przy Placu Wolności 14.

Muzeum pszczelarskie będzie korzystało z gościnnych sal w Muzeum. Ekspozowane tu będą narzędzia bartnicze, ulce i barcie, środki ochronne dla zabezpieczenia pracujących przy ulach, słownik pszczelarski, piśmiennictwo techniczne i publikacje dotyczące hodowli pszczół i ich życia.

Jerzy Klamann

EUROPEJSKA KARIERA ŁÓDZKIEGO MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA

W Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 282, znajduje się jedyne w Polsce Muzeum Historii Włókiennictwa. Mieści się ono w klasycystycznym budynku najstarszej fabryki, będącej niegdyś własnością

Ludwika Geyera i zwanej „Białą Fabryką”.

Na Biennale Tkaniny Artystycznej w Lozannie w 1965 r. ta zasłużona placówka naukowa odniosła wielki sukces. Wśród 85 wystawców z 23 państw Europy, Ameryki i Azji ekspozycja Łódzka zdobyła powszechne uznanie. Określano ją jako „rewolucyjną, rewelacyjną i najbardziej interesującą”.

Był to już drugi, wielki sukces pracowników naukowych Muzeum Historii Włókiennictwa. Pierwszy odniesiony został również w Lozannie na I Biennale Tkaniny w 1962 r. Wyrazem uznania jest powierzenie Łodzi zorganizowania Biennale Tkaniny Artystycznej w 1968 roku i w następnych latach parzystych. Odtąd na przemian Lozanna i Łódź mają być gospodarzami imprezy.

Jerzy Klamann

MUZEUM LASU I DREWNA W ROGOWIE

Muzeum powstało w 1951 r. z inicjatywy Wydziału Leśnego i Technologii Drewna SGGW w Warszawie jako pomoc dydaktyczna dla studentów leśnictwa i drewnictwa, odbywających ćwiczenia i praktyki w Rogowie. Urządzone zostało staraniem Zarządu Lasów Doświadczalnych, który całą akcję przeprowadził przy pomocy i pod kierunkiem zainteresowanych katedr — Wydziału Leśnego i Technologii Drewna. Zbiory muzealne zajmują cztery sale. Część eksponatów umieszczona jest w holu i na korytarzach. Ogólna powierzchnia ekspozycji wynosi 300 m². Muzeum obejmuje następujące działy:

- a) Entomologii leśnej i ochrony lasu
Obejmuje około 120 gablot z owadami pożytecznymi i szkodliwymi w gospodarce leśnej. Zawiera szereg tablic dydaktycznych oraz zbiór próbek drewna z żerowiskami owadów.
- b) Zoologii leśnej i łowiectwa
Wystawiono tu około 300 eksponatów reprezentujących około 160 gatunków ssaków, ptaków i gadów, przy czym ptaki stanowią około 80% ekspozycji. Znajduje się także kolekcja poroży sarn, poroża łośa, jelenia i daniela.
- c) Chorób i wad drewna
Obejmuje kilkaset eksponatów przedstawiających choroby drzew i drewna (powodowane głównie przez grzyby), próbki drewna gatunków krajowych i zagranicznych, eksponaty obrazujące wady drewna oraz zbiory z zakresu technologii drewna.

d) Hodowli lasu

Zawiera narzędzia używane przy pracach szkółkarskich, odnowieniowych i pielęgnacyjnych oraz gabloty z monolitami gleb.

e) Botaniki leśnej i ochrony przyrody

Obejmuje zbiory szyszek, owoców i nasion drzew krajowych i zagranicznych, zielniki, gabloty z roślinami chronionymi, liczne plansze z dziedziny ochrony przyrody i zbiór owadów chronionych. Dział ten jest w Muzeum dość skąpo reprezentowany, jednak na terenie Lasów Doświadczalnych znajduje się arboretum i alpinarium o powierzchni 48 ha, będące jakoby „żywym muzeum”. W arboretum jest zgromadzonych około 2000 gatunków drzew i krzewów, w alpinarium górskie rośliny zielone, rośliny chronione i rośliny wodne.

W Muzeum znajduje się także 20 tablic sporządzonych w oparciu o dane miejscowej stacji meteorologicznej, przedstawiających w formie wykresów i diagramów klimat Rogowa. Zbiory są stale uzupełniane i rozszerzane, jednak na przeszkodzie dalszemu rozwojowi stoi brak pomieszczeń. Około 90% zbiorów pochodzi z okolicznych terenów, muzeum jest więc Regionalnym Muzeum Przyrodniczo-Leśnym. Ekspozyty są zbierane przez miejscowych pracowników leśnych, pochodzą też z darów i zakupów.

Muzeum przeznaczone jest w pierwszym rzędzie dla potrzeb dydaktycznych studentów Wydziału Leśnego i Technologii Drewna SGGW, lecz jest również dostępne dla wycieczek. Ponieważ Muzeum nie ma specjalnego personelu, terminy planowanych wycieczek muszą być wcześniej uzgodnione z Zarządem Lasów Doświadczalnych.

Muzeum Lasu i Drewna — Lasy Doświadczalne SGGW, Rogów k/Koluszek, tel. Rogów 20, czynne jedynie w dni powszednie w godzinach od 8 do 13 tylko dla zbiorowych wycieczek, po uprzednim, wcześniejszym uzgodnieniu z Zarządem Lasów Doświadczalnych.

Jerzy Klamann

REGIONALNE MUZEUM PTK W PODDĘBICACH

Jednym z najładniejszych na terenie województwa łódzkiego jest plac renesansowy w Poddebicach, zbudowany w latach 1610 — 1617 z fundacji rodziny Grudzińskich.

Do pałacu dobudowano w 1832 roku kaplicę na planie siedmioboku, zwieńczoną stożkowym hełmem z miedzianej blachy. Po wojnie, ze środków wojewódzkiego konserwatora zabytków, odnowiono pałac odsłaniając ciekawą fakturę zewnętrzzną oraz stylowe loggie, jak również przybudowaną do pałacu kaplicę. Pałac pełni obecnie funkcję internatu dla godzinach 14.30 — 15.45, w niedzielę od 10 do 13 i 14.30 — 15.45. Wstęp bezpłatny.

a kaplicę zaadaptowano na Regionalne Muzeum PTTK.

Muzeum Regionalne PTTK w Poddębicach — w parku, przy Pałacu, czynne codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, w godzinach 14.30 — 15.45, w niedzielę od 10 do 13 i 14.30 — 15.45. Wstęp bezpłatny.

Jerzy Klamann

MUZEUM SZKLARSTWA W ZAMKU PIOTRKOWSKIM



Pałac w Poddębicach

Zabytkowy zamek w Piotrkowie Trybunalskim, pamiętający czasy Łokietka i Kazimierza Wielkiego, wzniesiony został w stylu gotyckim jako pełna, dwupiętrowa, bez dziedzińca, bryła, zbudowana na rzucie prostokąta. Po pożarze w 1516 r. odbudowany został z własnej szkatuły Zygmunta Augusta w stylu renesansowym, nadany mu przez Bartolomeo di Lucca Berecci, twórcę Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu. Zdobyty przez Szwedów zamek został odebrany wrogom przez Stefana Czarnieckiego, obdarzonego za zasługi przez Jana Kazimierza starostwem piotrkowskim w 1657 roku. Z opuszczenia ratuje zamek starosta Michał Warszycki w 1670 roku. W okresie rozbiorów cenny zabytek pełni funkcje uwłaczające jego godności, kolejno zamieniany na koszary, cerkiew i składy benzyny. Aktyw Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wyjednał u generał-gubernatora Liposzczaka przekazanie zamku na cele tej organizacji, lecz uroczyste otwarcie Muzeum Krajoznawczego nastąpiło dopiero w dniu 15 października 1922 roku.

Obecnie przywracana jest zamkowi jego pierwotna, gotycko-renesansowa postać. Nadbudowane piętro pomieści Muzeum Szklarstwa ze zbiorów trzech piotrkowskich hut szkła: huty Hortensja, Kara i Feniks.

Jerzy Klamann